

Dzięki temu nigdy nie będę sam
Zostawię po sobie to, co tu gram
Ustaliłem swoje wymiary ram
Nie pozwolę zabrać niczego wam
(Nie, nie, nie)

Dzięki temu nigdy nie będę sam
Zostawię po sobie to, co tu gram
Ustaliłem swoje wymiary ram
Nie pozwolę zabrać niczego wam
(Nie, nie, nie)

Dzwonię na FaceTime do ziomala
Mówię, że ciągle rośnie skala
To mnie nakręca do działania
Kolejny numer do dodania
Długo budowałem szkielet
Tobie tu brakuje wiele
Teraz wypełniam portfele
A się śmiali ze mnie cwele (ye)
Zbieram jak jest
Wygenerowałem sobie muzę ten cash
Kiedyś ci mówiłem
Ale wiesz jak jest
Ale wiesz jak jest
Ale wiesz jak jest
Na początku chcą cię ściągnąć na dno
Oni się twoim wysiłkiem karmią
Wyjebane idź do przodu twardo
Jak zacznie wychodzić i tak wszyscy gdzieś odpadną

Dzięki temu nigdy nie będę sam
Zostawię po sobie to co tu gram
Ustaliłem swoje wymiary ram
Nie pozwolę zabrać niczego wam
(Nie, nie, nie)

Dzięki temu nigdy nie będę sam
Zostawię po sobie to co tu gram
Ustaliłem swoje wymiary ram
Nie pozwolę zabrać niczego wam
(Nie, nie, nie)

Zobacz dokąd idzie mały Norbert
Jadę na koncert pakuję torbę
Rzuciłem szkołę, wyszło na dobre
Muzyk na papierze (nie), a papier wpada ciągle
Parę osób zamknęło mordę
Słodko wyjebane na tych co ciągnęli mnie w dół
A jeśli ty masz podobnie
Pamiętaj, żeby nie ruszyło cie tych parę złych słów
Siedziałem sam, nagrywałem rapy
Studio, internat, pozdro dla kumatych
Nic się nie zmienia ciągle gram to dla tych
Którzy dają siłę mi, nie słowo aprobaty

Dzięki temu nigdy nie będę sam

Zostawię po sobie to co tu gram
Ustaliłem swoje wymiary ram
Nie pozwolę zabrać niczego wam
(Nie, nie, nie)

Dzięki temu nigdy nie będę sam
Zostawię po sobie to co tu gram
Ustaliłem swoje wymiary ram
Nie pozwolę zabrać niczego wam
(Nie, nie, nie)